

Pozew przeciw administracji Trumpa za atak rakietowy w Syrii

10 maja 2017

Organizacja Protect Democracy zwróciła się do sądu z wnioskiem o wyjaśnienie, jakimi względami kierowała się administracja Trumpa, podejmując decyzję o ataku rakietowym w Syrii – pisze „The New York Times”.

Kierownictwo organizacji, do której należy były prawnik administracji Obamy, zamierza za pośrednictwem sądu zmusić administrację Trumpa do ujawnienia, jakimi przepisami prawa została uzasadniona decyzja o użyciu pocisków manewrujących Tomahawk w ataku na syryjską bazę lotniczą Szajrat 6 kwietnia 2017 roku.

Pomimo tego, że decyzję o ataku poparło zarówno wielu Demokratów, jak i Republikanów administracja po miesiącu, który upłynął od ataku, nie przedstawiła żadnych podstaw prawnych. Biały Dom nie otrzymał na niego zgody ani Rady Bezpieczeństwa ONZ, ani amerykańskiego Kongresu – pisze „The New York Times”.

„Powinniśmy wszyscy zgodzić się z tym, że w naszej konstytucyjnej demokracji władza wykonawcza ma ograniczone prawem możliwości atakowania innych państw” – powiedział dyrektor Protect Democracy do spraw praw człowieka i były prawnik administracji Obamy Justin Florence.

Organizacja domaga się ujawnienia e-maili, notatek i innych dokumentów wewnętrznych administracji, dających Trumpowi prawo do wydania rozkazu o przeprowadzeniu ataku.

Źródło: pl.SputnikNews.com